

8^o wresnia 69

797

Kochana Mammuniu

Pan Slegowski nam odpowiedział
jako mój pewny znajomy przyjad, to też
na niego czekając, nie pisałam, a teraz
już na dzisiaj ma poście zapóźno.

Moja Mammuniu droga, niewiem
co pisać, jakoś zdaje mi się że nie-
podobna tu się zastawić. Ona myśli
że w sobotę będzie mogła wyjechać,
ale niewiem czy na to można na
pewno liczyć. Dzisiaj przewidziano dzisiaj
na knesle do obua, z posiedla i z
wszystkiem, ale nie wstał wcale,
rosół już teraz pije chetnie. Ale Pulver
Mecher

mówi że jeszcze jest gorączka, i coś
w płucach, niewiem czy się to coś, znaczy
zapalenie, ale cokolwiek jest, doro-
dzi się nie jest wyliczony. Niewiem
czy to może podobno i przyjechała dla
Mamunci, aby tu przyjechała.
Oczywiście było by miło, tylko żal
Mamę na jeden dzień wyrzuci -
Ja tak proponuję. Jeżeli Icia w
sobotę nie będzie mogła wyjechać,
to ja sama do Poznania pojedę z
Witoldem, przejdę niedziela, i wrócę
się w poniedziałek do Korniha - Witoldowi
tu dzisiaj zdrowo być musi, bo
jak na niego, do szpitala wygląda, cał-
kiem pracuje, a popołudniu jeździ

Kornu i po jezione wiosłuj - Trochę
mnie sumienie gryzie Jasia objadać
w jego niebytuści, bo do mi żal nie
być z Mamą, a z had inąd w kło-
pocie jestem co posnę z Witoldem
jak wrócę do Poznania. Icia mówi
że ~~on~~ w Poznaniu będzie się musiała
kilka dni zatrzymać, żeby nie te
niecierpne nauki to by go Icia
mogła wiaść do Robosowa, ale
tak to niepodobna. -

Skizuje tu swoją Mamę, nad-
wielki wyraz, i jasiono, i drewno
i ogród i dom i haidek seregót
domu. Nadziwi się temu z Icia
nieumyślny. i obchodzący dom -

wszystkich stron, i napatryj musie
niezmieniony, a kaidem gzyms, kaidem
kaidem swoja opowiada historia.
A taki tu papa wrodzie obecny.
Nigdy tego tak sie wo niecutaw, az
uszesliwia i rozwesela to obecni.
Dzis wiezyl plynac po jeziorze, taki
mi sie widok na wszystkie strony
wydal ladny, ai spojrzalam na
nieco przy zachodzącem sloncu i
oblobach oprzemienionych i pomy-
slalam sobie tam jeszcze bedzie
ladniej a nie bedzie rozstania
ty najgorzej na tem swiecie rzeczy
ktora nam tu wszystko zatrzyma
mami. Stopki mamurci caly
i chcialabym juz tam z mawa byc
gdzie rozstania nie bedzie - Marynia
zapewne juz wrótila wprost do Kowiba.
Cies sie siskam serdecznie. —